

TŁUMACZENIA
MONUMENTA AERE PERENNIORA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

CZYM JEST *POMERIUM*
AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 13,14
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

W czasie swoich studiów Aulus Gellius wielokrotnie sięgał po dzieła dotyczące prawa publicznego. Interesowała go terminologia, hierarchia i kompetencje urzędników, wydawane przez nich edykty i dekryty, porządek obrad senatu i jego uchwały, zgromadzenia ludowe i procedura ustawodawcza. W *Nocach attyckich* zachowały się dzięki jego staraniom nieznanne skądinąd fragmenty dzieł autorów z okresu republiki, a także aktów prawnych. Komentowany tekst dotyczy *pomerium* – sakralnej granicy miasta, która stanowiła niezwykle ważny punkt odniesienia dla władzy urzędników oraz przy przeprowadzaniu auspicyjów, czyli badaniu woli bóstw na podstawie różnych znaków.

AULI GELLII *NOCTES ATTICAE* 13,14
QUID SIT „POMERIUM”

1. “Pomerium” quid esset, augures populi Romani, qui libros de auspiciis scripserunt, istiusmodi sententia definierunt: “Pomerium est locus intra agrum effatum per totius urbis circuitum pone muros regionibus certis determinatus, qui facit finem urbani auspicii”. 2. Antiquissimum autem pomerium, quod a Romulo institutum est, Palati montis radicibus terminabatur. Sed id pomerium pro incrementis reipublicae aliquotiens prolatum est et multos editosque collis circumplexum est. 3. Habebat autem ius proferendi pomerii, qui populum Romanum agro de hostibus capto auxerat. 4. Propterea quaesitum est ac nunc etiam in quaestione est, quam ob causam ex septem urbis montibus, cum ceteri sex intra pomerium sint, Aventinus Solum, quae pars non longinqua nec infrequens est, extra pomerium sit, neque id Servius Tullius rex neque Sulla, qui proferendi pomerii titulum quaesivit, neque postea divus Iulius, cum pomerium proferret, intra effatos urbis fines incluserint. 5. Huius rei Messala aliquot causas videri scripsit, sed praeter eas omnis ipse unam probat, quod in eo monte Remus urbis condendae gratia auspicaverit avesque inritas habuerit superatusque in auspicio a Romulo sit: 6. “Idcirco” inquit “omnes, qui pomerium protulerunt, montem istum excluserunt quasi avibus obscenis ominosum”. 7. Sed de Aventino monte praetermittendum non putavi, quod non pridem ego in Elydis, grammatici veteris, commentario offendi, in quo scriptum erat Aventinum antea, sicuti diximus, extra pomerium exclusum, post auctore divo Claudio receptum et intra pomerii fines observatum.

AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 13,14
CZYM JEST ‘*POMERIUM*’

1. Augurowie ludu rzymskiego, którzy pisali księgi o auspicjach, definiowali, czym jest *pomerium*, w takim zdaniu: „*Pomerium* jest to miejsce wewnątrz orzeczonego [przez augurów] pola (*ager effatus*) wyznaczone określonymi granicami przez obwód całego miasta za murami, które określa koniec miejskich auspicjów.” 2. Najdawniejsze zaś *pomerium*, które zostało ustanowione przez Romulusa, kończyło się u podnóża wzgórza Palatyn. Lecz to *pomerium*, ze względu na przyrosty terytorialne państwa, było kilkakrotnie przesuwane i objęło wiele wzgórz. 3. Prawo przesuwania *pomerium* miał zaś ten, kto lud rzymski wzbogacił o ziemie odebrane wrogom. 4. Dlatego pytano, a i teraz istnieje wątpliwość, z jakiego powodu spośród siedmiu wzgórz, skoro pozostałych sześć jest wewnątrz *pomerium*, tylko Awentyn, który nie jest okolicą oddaloną ani nieuczęszczaną, znajduje się poza *pomerium* i ani król Serwiusz Tulliusz, ani Sulla, który uzyskał zaszczyt przesunięcia *pomerium*, ani potem boski Juliusz, kiedy przesuwał *pomerium*, nie umieścili go wewnątrz orzeczonych [przez augurów] granic miasta. 5. Messala napisał, że wydaje się istnieć kilka przyczyn tego stanu rzeczy, ale poza nimi wszystkimi sam pochwalał jedną, że na tym wzgórzu Remus przeprowadzał auspicja w celu założenia miasta, a ptaki okazały się dla niego niepomyślne i został przewyższony w auspicjach przez Romulusa. 6. „Dlatego” – rzekł – „wszyscy, którzy przesuwali *pomerium*, wykluczali to wzgórze jakby złowróźbne z powodu niepomyślnych ptaków.” 7 Nie uznałem jednak, że należy pominąć w związku z Awentynem to, na co niedawno natrafiłem w komentarzu dawnego gramatyka Elysa, w którym było napisane, że Awentyn przedtem, jak powiedzieliśmy, był wyłączony poza *pomerium*, ale potem z inicjatywy boskiego Klaudiusza został przyjęty i uwzględniony w granicach *pomerium*.

KOMENTARZ

Pisząc *Noce attyckie*, Aulus Gellius korzystał z dzieł wielu autorów, bardzo często cytując wiernie ich fragmenty. Ponieważ znaczna część tych tekstów nie zachowała się, daje nam to unikalną szansę poznania przynajmniej ich urywków. W komentowanym rozdziale Gellius powołał się na księgi o auspicjach (*De auspiciis*) pisane przez augurów. Zacytowany przez antykwarystę Messalę to Marcus Valerius Messala Rufus, konsul roku 53 p.n.e., który sprawował godność augura przez 55 lat (por. Macr., *Sat.* 1,9,14). Imię przywołanego gramatyka, Elys, zostało natomiast zapewne zepsute w tradycji rękopiśmiennej i nie da się przypisać go do żadnego znanego nam autora.

Termin *pomerium* wywodzi się etymologicznie od *post-moerium*, czyli tego, co jest za murami (por. Liv. 1,44; Varr., *de ling. Lat.* 5, 143). Inna etymologia to *promurium*, od tego, co jest blisko muru (por. Fest. 295 L.). Był to niezabudowany pas ziemi, w zasadzie wewnątrz murów, wyznaczony kamiennymi słupami (*cippi pomerii* – por. Varr., *de ling. Lat.* 5, 143). Według Warrona, kiedy zakładano miasto, obręb przyszłych murów orano pługiem zaprzężonym w wołu i krowę. *Pomerium* odgraniczało Rzym od *ager effatus* (por. Serv., *Ad Verg. Aen.* 6,197), stanowiąc granicę nazywaną *finis effatus*. Termin *effatus* pochodzi od ceremonii sakralnej *effatio* (por. Varr., *de ling. Lat.* 6,53) przeprowadzanej przez augurów, którzy określali w ten sposób granice obszarów, na których można było badać wolę bogów, obserwując znaki, czyli dokonywać auspicjów. W granicach *pomerium* były to auspicja miejskie. Dalej augurowie decydowali o kolejnych obszarach – *agri*. Teren *ager effatus* stanowił granicę odbywania auspicjów związanych z działalnością zwoływanych poza *pomerium* zgromadzeń centurialnych (*comitia centuriata* – por. Gell. 15,27,5), a także z prowadzeniem działań wojennych.

Pierwsze *pomerium* Rzymu wyznaczył oczywiście Romulus, zakładając miasto. Obejmowało ono Palatyn, a jego zakres podał Tacyt (*Ann.* 12,24): ciągnęło się od targu bydła (*forum boarium*), obejmując ołtarz Herkulesa, do ołtarza Konsusa, dawnego bóstwa rolnictwa i podziemia, i dalej do kurii i ołtarza Larów. Z relacji Liwiusza (1,7)

wynika, że Romulus zabił Remusa, gdy ten przekroczył wyznaczoną granicę z bronią w ręku. Istniał bowiem zakaz noszenia broni w granicach *pomerium*, co w późniejszych czasach powodowało, że wódz musiał złożyć najpierw władzę wojskową (*imperium*), aby wkroczyć do miasta. Od tych reguł były nieliczne wyjątki: zbrojni wchodzili do miasta w czasie triumfu, kiedy senat zezwalał zwycięskiemu wodzowi wraz z armią i łupami odbyć procesję na Kapitol, a także w czasie ceremonii *lustrum* przeprowadzanej przez cenzorów po zakończeniu spisu ludności. Towarzyszący urzędnikom liktorzy w granicach *pomerium* nieśli pęki różg, a poza nimi – także topory. Jedyne eskorta dyktatora miała topory wetknięte w pęki różg również w obrębie *pomerium*.

Prawo przesuwania *pomerium* (*ius proferendi pomerii*) było prerogatywą króla, który przyłączył nowe ziemie do Rzymu, a następnie mogło przysługiwać wodzowi, który rozszerzył granice państwa, przy czym początkowo ta możliwość dotyczyła tylko przyłączenia ziem italskich (Sen., *De brev. vit.* 13,8). W okresie republiki nikt nie korzystał z tego prawa aż do czasów Sulli, który przesunął *pomerium* w czasie swojej dyktatury. Ponowna zmiana została być może dokonana przez Cezara (Dio Cass. 43,50,1; 44,49,2). W okresie pryncypatu *ius proferendi pomerii* stało się kompetencją princepsa. Nie wiadomo jednak, czy przyjął ją August (tak Dio Cass. 55,6,6), który starał się unikać zaszczytów uznawanych za królewskie. Na pewno z prawa poszerzenia *pomerium* skorzystał Klaudiusz po podboju Brytanii i to on, jak zanotował Gellius, włączył w obręb *pomerium* Awentyn, wcześniej pomijany ze względu na niepomyślne auspicja, jakie uzyskał tam Remus. Zachowały się słupy (*cippi*) wyznaczające granicę cesarza Klaudiusza (CIL VI,1231) z inskrypcją: „po rozszerzeniu granic ludu rzymskiego poszerzył i odgraniczył *pomerium*” (*auctis populi Romani finibus pomerium ampliavit terminavitque*). Następca Klaudiusza, Neron, również przesunął *pomerium*.

Formalnym potwierdzeniem uprawnienia cesarza do przesuwania *pomerium* jest *lex de imperio Vespasiani*, w której znalazł się zapis: „aby wolno mu było poszerzać i przesuwać granice *pomerium*, kiedy uzna, że jest to w interesie państwa, tak jak wolno było Tyberiuszowi Klaudiuszowi Cezarowi Augustowi Germanikowi” (*utique ei fines po-*

merii proferre promovere cum ex re publica/ censebit esse liceat, ita uti licuit Ti. Claudio Caesari Aug(usto)/ Germanico). Uprawnienie to było zatem wywiedzione z kompetencji Klaudiusza. Wespazjan rzeczywiście skorzystał z tego prawa wraz z Tytusem (por. CIL VI,1232).

W okresie republiki *pomerium* miało ogromne znaczenie ustrojowe i prawne. Stanowiło ono granicę między władzą cywilną a wojskową. Warto również wspomnieć o zakazie grzebania i palenia zmarłych w jego obrębie. Ponieważ cesarze grzebani byli na Polu Marsowym, przez długi czas nie włączano go w granice *pomerium*.